

Koniec UE w dotychczasowym kształcie

18 grudnia 2011

Znany jest już projekt porozumienia międzyrządowego, którego polityczne ustalenia zostały przyjęte podczas ostatniego szczytu UE w Brukseli. Przygotowali go jak donoszą media, współpracownicy Przewodniczącego Rady Europejskiej Hermana Van Rompuya, więc nie wiadomo czy jego zawartość w całości podoba się w Berlinie i w Paryżu. Ale skoro sam Przewodniczący odstępuje od wspólnotowego charakteru UE to wygląda na to ,że przygotował projekt jednak według wskazówek pochodzących z tych dwóch stolic.

Koncentruje się on wprowadzie na polityce fiskalnej ale sposób jego wejścia w życie (ratyfikacja tylko przez 9 z 17 państw strefy euro), a także sposób uruchamiania sankcji za nieprzestrzeganie jego ustaleń (niby wchodzi automatycznie ale jednak kwalifikowana większość krajów może je zatrzymać), dobitnie pokazują ,że porozumienie to jest ostatecznym rozstaniem się z UE jako związkiem suwerennych państw.

Zaprezentowany projekt wprowadza także gigantyczny zamęt prawny ,kraje funkcjonujące w ramach tego porozumienia rządowego, obok Unii 27 krajów członkowskich ale po jego zawartości widać (choćby poprzez wykorzystanie w porozumieniu międzyrządowym instytucji europejskich takich jak Komisja Europejska i Europejski Trybunał Sprawiedliwości w Luksemburgu), że jego twórcy próbują przejść nad tym do porządku dziennego.

W sprawie unii fiskalnej mamy twarde zapisy. Te które znalazły się już w Traktacie z Maastricht a więc deficyt sektora finansów publicznych poniżej 3% PKB i dług publiczny poniżej 60% PKB przy czym warto przypomnieć, że według metodologii unijnej Polska nie będzie spełniała na koniec roku 2012 obydwu

tych kryteriów mimo zapewnień ministra Rostowskiego ,że będzie inaczej.. Do wskaźników podawanych przez Rostowskiego trzeba bowiem dodać zobowiązania Krajowego Funduszu Drogowego (prawie 3% PKB) a także zobowiązania w ochronie zdrowia, Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a także środki przejęte z Funduszu Pracy i FGŚP (kolejne 3% PKB).

W porozumieniu znalazła się także tzw. złota reguła fiskalna, która pozwala tylko na wynoszący do 0,5% PKB deficyt strukturalny (konieczne jest wpisanie jej do Konstytucji) Oznacza to w zasadzie konieczność pokrywania tzw. wydatków bieżących tylko z dochodów budżetowych, a wydatków inwestycyjnych tylko z tych samych dochodów, wspomaganych pożyczanymi pieniędzmi ale tylko do wysokości 0,5% PKB (w warunkach roku 2012 byłaby to tylko kwota 7,5 mld zł). Taki zapis dla krajów z zapóźnioną infrastrukturą (drogową, kolejową, telekomunikacyjną, informatyczną, edukacyjną) takich jak Polska to prawie samobójstwo.

Jest także włączenie do krajowej procedury budżetowej, Komisji Europejskiej. A więc przedstawianie KE założeń do projektu budżetu narodowego na wiosnę każdego roku i projektu budżetu na jesieni. KE będzie wydawała zalecenia, które będzie musiał uwzględnić parlament krajowy.

Nic wprawdzie nie ma o harmonizacji podatków dochodowych w tym w szczególności podatku od firm ale jak sądzę Niemcy o tej kwestii sobie przypomną na etapie negocjacji ostatecznego kształtu porozumienia międzyrządowego. Dążyli do tego od momentu przyjęcia do UE 10 nowych krajów z Europy Środkowo-Wschodniej, oskarżając te kraje o konkurencję podatkową, teraz więc nadarza się doskonała okazja, by te konkurencję usunąć.

Na szczęście proponowane zmiany są tak daleko idące, że w Polsce oznaczają one konieczność przeniesienia dotychczasowych kompetencji przypisanych w Konstytucji PR Parlamentowi na ograny międzynarodowe, a także wpisanie nowych ograniczeń fiskalnych (złotej reguły, nie wyższego niż 3% PKB deficytu

sektora finansów publicznych), więc nikt przy zdrowych zmysłach nie będzie chyba tłumaczył, że można je przeprowadzić w Sejmie i w Senacie zwykłą większością głosów.

Potrzebne będzie uzyskanie dla tych zmian 2/3 zarówno w Sejmie jak i w Senacie, a takich rozwiązań Prawo i Sprawiedliwość i Solidarna Polska nie poprą pod żadnym pozorem. Także dla dobra UE 27 państw o przystąpieniu do której decydowali Polacy w referendum w czerwcu 2003 roku.

Autor: Zbigniew Kuźmiuk

Źródło: [Niezależny Serwis Informacyjny](#)